

Boże wołanie

Jim Hohnberger

„Kto ma uszy, niechaj słucha”. Mt 13,9

Dennis był od dłuższego czasu sfrustrowany. Kiedy przeszliśmy się na spacer, nie minęło dużo czasu kiedy przeszedł do sedna sprawy: „Jim, parę lat temu kupiliśmy twoje seminarium na CD »Dlaczego życie na wsi« i byliśmy przekonani, że musimy przenieść się w ciche wiejskie miejsce, aby móc lepiej słyszeć Boga”.

„Chwała Bogu!” – wtrąciłem.

„Ale Jim, nasz dom jest wystawiony na sprzedaż od ponad dwóch lat, a nie otrzymaliśmy żadnej oferty. Ani jednej!”

„Dlaczego Bóg nie odpowiada na moje modlitwy? Dlaczego Bóg mnie nie słyszy? Mówiłeś, że Bóg przemawia do ciebie i że nie ma On względu na osobę...”

Przytaknąłem.

„Więc, dlaczego On nie przemawia do mnie? Nasłuchuję, ale jest totalna cisza. Wygląda na to, że Bóg mnie ignoruje. Nie rozumiem tego. Czy On nie chce, abyśmy przenieśli się do cichszej okolicy?”

Dennis był sfrustrowany – jak większość ludzi, z którymi rozmawiam. Nie mam odpowiedzi na wszystko, ale wiem, że Bóg ma. Więc, w tej chwili skierowałem się w ciszy do Boga.

Wtedy przyszła do mnie myśl, którą podzieliłem się z Dennisem. „Dziś wielu ludzi szuka odpowiedzi. Nadstawiają jedno ucho w kierunku nieba i mówią: 'Mów Panie, pokaż mi, to co chcę wiedzieć. Chcę od Ciebie usłyszeć. Proszę, Panie przemów.' ”

Dennis przytaknął, pilnie słuchając i odpowiedział: „Tak, to ja”.

Więc kontynuowałem. „Ale to jest tylko część całego obrazu. Drugie ucho ci ludzie zatykają palcem. Najpewniejszą drogą do uzyskania odpowiedzi do ucha, które nadstawione jest w kierunku nieba, jest wyciągnąć palec z ucha i słuchać co Bóg chce ci do tego zatkanego ucha powiedzieć”.

Dennis zbladł, a na jego twarzy pojawiło się zdziwienie. Zaniemówił, więc delikatnie zapytałem go: „Czy jest coś, o czym przekonał cię Bóg, a ty nie chcesz współpracować z Nim, aby mógł ci pomóc?”

Momentalnie się zawahał, a potem odpowiedział: „Tak!”

Zapytałem: „Czy chcesz podzielić się tym ze mną?”

„Pornografia. Jestem uzależniony od pornografii”.

Bóg wołał do serca Dennisa – ale wołanie w sprawie pornografii nie było tym, co Dennis chciał usłyszeć. Bał się tego. Nie rozumiał wolności, jaką Bóg mu oferował. Widzisz, Bóg odpowiada na nasze modlitwy według naszych prawdziwych potrzeb. Prawdziwą potrzebą Dennisa było poradzenie sobie z jego uzależnieniem, a nie jego postrzeganiem potrzeby nowego miejsca zamieszkania.

„Dennis, najlepszym sposobem na wysłuchanie twojej modlitwy jest uporanie się z tym, o czym obecnie przekonuje Bóg twoje serce. Czy chcesz uzyskać pewne wskazówki, jak stawić czoła twojemu uzależnieniu?”

Chciał, więc podzieliłem się z nim Bożymi zasadami w znajdowaniu wolności. Jakiś rok później, wpadłem do Dennisa, a on przekazał mi: „Jim, jestem wolny od pornografii! Chwała Bogu! I... mój dom został sprzedany! Za kilka tygodni przenosimy się do naszej posiadłości na wsi!”

„Jestem naprawdę zachwycony, słysząc to, Dennis! Stawienie czoła twojemu uzależnieniu nie zaskarbiło ci łask u Boga. Jedynie rozwiązało Jego ręce, aby mógł wylać na ciebie większe błogosławieństwo”.

Wielu z nas wiąże Bogu ręce, przez co nie może odpowiedzieć na nasze modlitwy. Jak? Odrzucając słuchanie Go w znanych nam sferach, które nam objawił poprzez Swoje Słowo. Hbr 12,25 mówi: „Strzeżcie się, byście nie odmówili posłuchu Temu, który (do was) przemawia” (Przekład dosłowny).

Bóg przemawiał do Dennisa, ale on odrzucał Boga w znanych mu obszarach. Więc jak Bóg mógłby przemawiać do niego w nieznanach obszarach i błogosławić jego starania?

Czy odrzucasz Boga? Jeżeli to robisz, najprawdopodobniej będziesz miał duże problemy, aby Go usłyszeć na, jak to nazywam, trzech różnych poziomach indywidualnego Bożego wołania do nas.

TRZY POZIOMY

Jak przedstawia ilustracja, pierwszy poziom jest podstawą dla poziomu drugiego i trzeciego. Poziom drugi buduje na pierwszym i przygotowuje nas do poziomu trzeciego. (Należy pamiętać, że ta ilustracja jest tylko dla potrzeb tego artykułu. Nikt nie jest w stanie dokładnie zilustrować jak albo gdzie Bóg przemawia do niego, bądź nie).

Z naszej strony równania pierwszy poziom jest miejscem, gdzie rozpoczynamy. Jeżeli ty, tak jak Dennis, masz problem z usłyszeniem Boga na trzecim poziomie, upewnij się, że twoje uszy są otwarte na poziomie pierwszym.



POZIOM PIERWSZY – edukacja moich zmysłów

Bóg ciągle przemawia do nas przez Pisma. Jeżeli chcesz poznać Boga i rozpoznać Jego głos, studiuj Jego Słowo. Jezus mówi na temat Pism, że „one składają świadectwo o Mnie”.

Bóg przemawia do nas osobiście przez Swoje Słowo. We wszystkich Jego obietnicach i ostrzeżeniach, ma na myśli mnie. Doświadczenia przekazane w Słowie Bożym, powinny stać się moimi doświadczeniami. Modlitwy zarejestrowane w Słowie, mają stać się moimi własnymi. Nakazy głoszone są do mnie osobiście.

Bóg jasno przemawiał do Dennisa przez Prz 5,20.5.8: „Dlaczego, synu mój, masz się rozkoszować obcą? ... Jej nogi schodzą do śmierci, jej kroki zdążają do krainy umarłych... Daleko od niej chodź”.

Jeżeli masz dostęp do Pisma, nigdy nie możesz powiedzieć, że Bóg do ciebie nie przemawia. Otwórz Jego Słowo. Wyjmij zatyczki z twoich uszów. Pozwól Mu przemawiać do twojego serca i w kwestiach związanych z twoim życiem. Poddaj się Jego drogom i woli.

POZIOM DRUGI – uczenie się słuchania

Bóg jest zawsze dla nas dostępny! I kropka. Jest dla nas dostępny jak powietrze, którym oddychamy. On oferuje tobie i mnie korzyści, jakie wynikają z Jego wiedzy, jeżeli wybierzemy, aby Go słuchać. To nie oznacza, że objawi nam wszystko, co widzi i wie, ale poprowadzi nas tak, jak sami byśmy się poprowadzili, gdybyśmy znali swoje serca jak On je zna. On oferuje to prowadzenie za darmo tym wszystkim, którzy wybiorą połączenie, słuchanie i podążanie za nim. Często cicho szepcze do naszej świadomości, dyskretnie woła do naszych serc albo daje sugestie do naszych umysłów.

Czy zdarzyło ci się kiedyś siedzieć sobie i nagle poczuć wezwanie do twojego serca, aby zrobić coś miłego dla twojego współmałżonka? To Bóg! On wie jak utrzymać żywą miłość i zwrócić naszą uwagę.

Czy zdarzyło ci się kiedyś myśleć o kimś, kogo dawno nie widziałeś i mieć wrażenie, aby do niego zadzwonić? Ja miałem, a kiedy zadzwoniłem, powiedzieli: „Skąd wiedziałeś, że cierpię?” To Bóg!

Nie ma czegoś takiego jak przypadek. On chce użyć nas jako swoich narzędzi, aby służyć innym. Czy kiedykolwiek byłeś w trudnej sytuacji i nie miałeś pojęcia co powiedzieć albo jak coś naprawić i wtedy przyszła odpowiedź? To był Bóg!

„On troszczy się o ciebie!” Cały czas, w każdej sytuacji, w najdrobniejszy detalach.

POZIOM TRZECI – proces odkrywania

Bóg ma swoje sposoby na prowadzenie naszej przyszłości, której nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Wj 14,14 mówi: „Pan będzie walczył za was, a wy będziecie spokojni” (BT). Dla mnie, proszenie Boga, aby odkrył swoją wolę względem mojej przyszłości, jest procesem odkrywania – procesem „czekania na Pana”, aby pokazał Swoją boską dłoń kierującą naszą przyszłością poprzez otwarte i zamknięte drzwi. Odkryłem, że ten proces odkrywania wymaga pokory i otwartego serca – w rzeczywistości mam przekonanie, że Bóg jest tak blisko, jak pokorne i otwarte serce.

Bóg wzywa cię dzisiaj. Pozbądź się swoich rozpraszaczy, wyciągnij wtyczki z obu uszu, nastrój się na Niego i pozwól Mu do ciebie przemówić.

Artykuł ten jest skondensowanym fragmentem najnowszej książki Jima Hohnbergera: „Come, Walk With Me” wydanej przez Pacific Press w 2010 roku.

Autor: Jim Hohnberger

Tłumaczenie: Artur Szymczak <artur@nadzieja.pl> [CodzienneChodzenieZBogiem.blogspot.com]

Artykuł pochodzi z:

Empowered Living Ministries www.empoweredlivingministries.org

e-mail: office@empoweredlivingministries.org

telefon: +1 970-615-0046